

Sygn. akt III Ca 460/18

## POSTANOWIENIE

Dnia 13 marca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Mieczysław H. Kamiński,

Sędzia SO Tomasz Białka,

Sędzia SO Katarzyna Kwilosz – Babiś (sprawozdawca),

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2019 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z wniosku C. P.

przy uczestnictwie W. S., A. J. (1), B. B., D. K.

o dział spadku po K. S. i H. S.

na skutek apelacji wnioskodawczyni i uczestniczki D. K.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Nowym Targu

z dnia 22 marca 2018r., sygn. akt I Ns 464/16

**postanawia:**

**1. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że :**

**a) punktowii III. nadać treść: „zasądzić od W. S. na rzecz C. P. i D. K. tytułem spłat kwoty po 160 000 zł ( sto sześćdziesiąt tysięcy złotych) a płatność ww. spłat rozłożyć na raty:**

**- pierwsze raty po 50 000,00 zł ( pięćdziesiąt tysięcy złotych) płatne do 30 września 2019 r.,**

**- drugie raty po 50 000,00 zł ( pięćdziesiąt tysięcy złotych ) płatne do 31 marca 2020 r.,**

**- trzecie raty po 60 000,00 zł ( sześćdziesiąt tysięcy złotych) płatne do 31 marca 2021 r.”**

**wszystkie raty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wymagalności raty do dnia zapłaty,**

**b) w punkcie IV. postanowienia w miejsce kwoty 100 000 zł ( sto tysięcy złotych) wpisać kwotę 160 000 zł ( sto sześćdziesiąt tysięcy złotych),**

**2. oddalić apelację w pozostałym zakresie,**

**3. orzec, że wnioskodawczyni i uczestnicy ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swym udziałem w sprawie.**

(...)

**Sygn. akt III Ca 460/18**

## UZASADNIENIE

**Postanowieniem z 22 marca 2018 r. Sąd Rejonowy w Nowym Targu w punkcie**

**I. ustalił, że przedmiotem działu spadku po K. S. i H. S. są:**

a) **nieruchomość położona w R., objęta KW nr (...), oznaczona jako działki ewid. nr (...), (...), (...)**  
**i (...),**

b) **udział wynoszący 1/2 części w nieruchomości objętej Aktem Własności Ziemi wydanym przez Naczelnika Miasta i Gminy w R. dnia 6 lipca 1977 r., nr (...), składająca się z działki ewid. nr (...) o pow. 0.4750 ha.**

**W punkcie II. dokonał działu spadku po K. S. i H. S. w ten sposób, że opisane w pkt. I lit a nieruchomości oraz udział w nieruchomości opisanej w pkt. I lit. b przyznał na własność W. S. s. K. i H.. Tytułem spłaty zasądził od W. S. na rzecz C. P. i D. K. kwoty po 100.000 zł, płatne w terminie 2 lat od uprawomocnienia się postanowienia, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie na wypadek opóźnienia w płatności (pkt III). Na zabezpieczenie spłat wskazanych w pkt. III ustanowił na rzecz C. P. i D. K. hipoteki kaucyjne w kwotach po 100.000 zł na nieruchomości objętej księga wieczystą (...) (pkt IV), wartość spadku podlegającego działowi ustalił na kwotę 991.030 zł (pkt V). Ponadto nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nowym Targu tytułem wydatków: a) od C. P. i D. K. kwoty po 683 zł, b) od W. S. kwotę 2.728,44 zł (pkt VI), pozostałe koszty postępowania wzajemnie zniósł (pkt VII).**

**Sąd Rejonowy ustalił, że spadek po K. S. zmarłym 18 lutego 1980 r. nabyli: żona H. S. w 1/4 części oraz dzieci A. J. (1), B. B., D. K., W. S. i C. P. po 3/20 części, z tym że wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne nabyli żona H. S. i syn W. S. po 1/2 części.**

Spadek po H. S. zmarłej 1 października 2010 r. nabyły dzieci A. J. (1), B. B., D. K., W. S. i C. P. po 1/5 części.

W skład spadku po K. i H. S. wchodzi gospodarstwo rolne położone w R. składające się z działek ujawnionych w księdze wieczystej (...) o nr ewid. (...), (...), (...), (...) oraz udział 1/2 części w działce ewid. nr(...) objętej aktem własności ziemi AWZ (...).

Działka nr (...) ma powierzchnię 0,1568 ha a jej wartość wynosi 10 628 zł.

Działka nr (...) ma powierzchnię 3,2911 ha i ma nieregularny kształt.

W toku postępowania przedstawiono projekt podziału tej działki na działki:

- (...) o pow. 0,7266 ha wartości 52 248 zł;

- (...) o pow. 0,5160 ha wartości 37 067 zł;

- (...) o pow. 0,6098 ha wartości 77 827 zł;

- (...) o pow. 1,1056 ha wartości 337 717 zł;

- (...) o pow. 0,3000 ha wartości 124 800 zł.

Działka (...) ma powierzchnię 0,1150 ha a jej wartość wynosi 8 201 zł.

Działka (...) o pow. 0,0650 ha ma wartość 23 277 zł.

Wartość udziału 1/2 części w działce (...) wynosi 5 211 zł. Działka ta (...) ma charakter leśny i jest oddalona od pozostałych działek rolnych o ok. 7 km. Może stanowić zaplecze do pozyskiwania drewna na opał lub na inne cele gospodarcze.

Łącznie wartość majątku spadkowego to 676 976 zł.

Na poczet sched spadkowych podlegają zaliczeniu następujące darowizny:

a) darowizna na rzecz W. S. z 16 września 1998 r. udziału 3/4 części w działkach (...), objętych obecnie księgą wieczystą (...) o wartości 314.054 zł dokonana przez spadkodawczynię H. S.. Darowizna ta obejmuje dom, w którym mieszka uczestnik i który stanowi siedlisko prowadzonego przez niego gospodarstwa,

b) darowizna na rzecz A. J. (1) i B. B. oraz jej męża nieruchomości położonej w Z. przy ul. (...). Darowizna została dokonana 25 stycznia 1983 r. przez H. S.. W dniu darowizny nieruchomość była zabudowana budynkiem w stanie surowym zamkniętym,

w związku z tym wyliczenie wartości darowizny nastąpiło według stanu na dzień darowizny, bez uwzględnienia późniejszych nakładów uczestniczek na tę nieruchomość. Łączna wartość darowizny wyniosła 1.021.628 zł, co oznacza że wartość darowizny dla A. J. (1) wyniosła 510.814 zł a dla B. B. 255.407 zł (nie uwzględniono wartości darowizny dla jej męża).

W skład spadku po K. S. wchodziła również działka (...) o pow. 0,0952 ha, położona w R.. W tym zakresie dokonano jednak uprzednio częściowego działu spadku. Postanowieniem z dnia 11 października 1990 r., sygn. akt Ns 1120/90 działkę tę podzielono na działki: nr (...) o pow. 0,0628 ha, którą przyznano D. K. oraz nr (...) o pow. (...) o pow. 0,0324 ha, którą przyznano C. P.. Częściowy dział spadku nastąpił bez spłat na rzecz pozostałych spadkobierców.

Jak wynika z uzasadnienia wniosku w sprawie I Ns 1120/90 działka (...) nie wchodziła w skład gospodarstwa rolnego (...). Była to działka budowlana, na której znajdował się już wybudowany budynek mieszkalny (na części przyznanej C. P.). D. K. zeznając w tej sprawie podała, że wnosi o przyznanie jej tej części działki, na której będzie mogła wybudować dom, który przeznaczy w przyszłości dla swoich dzieci. Oświadczyła przy tym podczas zeznań do protokołu rozprawy, że w przypadku przyznania jej żądanej działki (...) rezygnuje z jakichkolwiek roszczeń odnośnie pozostałej części majątku spadkowego. Analogiczne oświadczenie złożyła również C. P., wskazując przy tym, że zamierza przeprowadzić generalny remont zabudowań znajdujących się na działce. Podział działki został wykonany, gdyż D. K. chciała budować na niej dom.

Działki wchodzące w skład majątku spadkowego stanowią gospodarstwo rolne. Gospodarstwo to prowadzi jedynie uczestnik W. S.. Areal tego gospodarstwa to w sumie 3,7891 ha. Działka siedliskowa nr (...), którą W. S. uzyskał w wyniku spadku po ojcu i darowizny od matki, graniczy z działkami będącymi przedmiotem sprawy lub jest oddalona od nich o kilkadziesiąt metrów. W. S. prowadzi produkcję roślinną i zwierzęcą (hoduje bydło na opas). Gospodarstwo opiera się na paszach własnych oraz częściowo paszach obcych (zboże, które uczestnik kupuje dla buhajów).

Z punktu widzenia racjonalności prowadzenia gospodarstwa rolnego konieczne jest, aby całe gospodarstwo lub znacząca jego część pozostały w rękach uczestnika W. S.. Podział tego gospodarstwa w sposób wskazywany przez strony postępowania spowoduje na tyle znaczny ubytek gruntów rolnych, że produkcja rolna prowadzona przez uczestnika zaniknie, spadnie wykorzystanie sprzętu rolniczego i nastąpi trwałe wyłączenie gruntów z rolnictwa. Istniejące budynki gospodarcze i stanowiska dla bydła nie będą wykorzystane. Podział działek prowadziłby do redukcji istniejącego pogłowia zwierząt, względnie do spadku opłacalności produkcji z uwagi na konieczność poniesienia dodatkowych kosztów (konieczność dokupienia paszy, wzrost intensywności produkcji paszy z czym wiąże się wzrost kosztów produkcji).

Podział fizyczny tego gospodarstwa pomiędzy uczestników postępowania jest niedopuszczalny w świetle zasad prawidłowej gospodarki rolnej. Podział taki byłby możliwy jedynie za zgodą uczestnika, przy czym wydzielenie z działki (...) działek dla sióstr uczestnika spowodowałoby spadek dochodowości gospodarstwa o ok. 15%. Gospodarstwo to nie produkuje na zewnątrz, zapewnia natomiast uczestnikowi minimum egzystencji.

Wiadome było w rodzinie, że to W. S. pozostanie na gospodarstwie rodziców i przejmie je po nich. Siostry uczestnika nie były zainteresowane prowadzeniem gospodarstwa rolnego i podjęły się pracy zawodowej poza rolnictwem. Uczestnik prowadzi gospodarstwo rolne i pracuje na nim od 1978 r. Grunty nie leżą odłogiem, są przez uczestnika wykaszane. Większość stanowią użytki zielone, na jednej z działek stwierdzono uprawę koniczyny czerwonej wartościowej wysokobiałkowej paszy dla bydła. Teren nie wykazuje cech przerośnięcia, brak jest samosiewów i niekontrolowanej uprawy.

Oceniając stan faktyczny Sąd Rejonowy stwierdził, że udziały w przedmiocie sprawy, stanowiącym gospodarstwo rolne aktualnie przedstawiają się następująco: A. S. - 3/20, B. B. - 3/20, D. K. - 3/20, C. P. - 3/20 i W. S. - 8/20. Wskazał Sąd, że wartość całego spadku wynosi 676 976 zł plus darowizny dokonane przez spadkodawczynię H. S. na rzecz W. S., A. S. i B. B. (art. 1039 § 1 k.c.). Jak wynika z opinii biegłej A. J. wartość całej darowizny nieruchomości położonej w Z. przy ul. (...) wynosi 1.021.628 zł. Połowa tej wartości to darowizna dla A. J. (1), a zatem jej darowizna to 510.814 zł. Druga połowa to darowizna dla B. B. i jej męża, co oznacza, że wartość darowizny dla B. B. wynosi połowę kwoty 510.814 zł, tj. 255.407 zł. Do tego doliczyć należy wartość darowizny dla W. S. 314.054 zł.

W sumie zatem wartość darowizn podlegających zaliczeniu to kwota 1.080.275 zł, a wartość spadku z darowiznami to kwota 1.757.251 zł.

Sąd nie zaliczył na poczet schedy spadkowej przesunięcia majątkowe wynikające z postanowienia wydanego w sprawie I Ns 1120/90, na mocy którego C. P. otrzymała działkę (...) a D. K. działkę (...), bowiem przesunięcia te nie były przedmiotem darowizn, ale częściowego działu spadku i zniesienia współwłasności.

Mając to na uwadze, Sąd Rejonowy wskazał, że wartość udziału A. S. wynoszącego 3/20 części wynosi 263.588 zł, a zatem mniej niż wartość uzyskanej przez nią darowizny, co z uwagi na treść art. 1040 k.c. skutkowało wyłączeniem jej i dokonanej na jej rzecz darowizny z działu spadku. W związku z tym do rozliczenia pozostała wartość spadku 676.976 zł oraz wartość pozostałych darowizn dokonanych na rzecz B. B. i W. S. w łącznej kwocie 1.246.437 zł. Doprowadziło to do zmiany w udziałach spadkowych: W. S. ma 5/8 części, a B. B., D. K. i C. P. po 1/8 części. Podał Sąd, że wynika to z tego, że po wyłączeniu A. J. (1) pozostali spadkobiercy dziedziczą spadek po H. S. w równych częściach, a oprócz tego W. S. ma swoją połowę w majątku pozostałym po ojcu. Zmiana ta wykluczyła B. B. z działu spadku oraz darowiznę na jej rzecz dokonaną na podstawie art. 1040 k.c.

W konsekwencji powyższego spadek winien ulec podziałowi pomiędzy W. S., D. K. i C. P., przy uwzględnieniu, że ich udziały wynoszą: W. S. 4/6, a D. K. i C. P. po 1/6 części (po 1/3 ze spadku po H. S. oraz połowa czyli 3/6 w nieruchomościach po K. S.). Wskazał Sąd, że wartość spadku wynosi 676.976 zł plus darowizna na rzecz W. S. 314.054 zł, tj. łącznie 991.030 zł. Udział W. S. wynosi 660.687 zł, a zatem mniej niż darowizna, którą otrzymał. Wartość udziałów D. K. i C. P. wynosi po 165.172 zł.

Przechodząc już do wyboru sposobu podziału gospodarstwa Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że ustawodawca w przepisach art. 213-214 k.c. przewiduje zasadę niepodzielności gospodarstw rolnych. Sąd ma obowiązek przyznać to gospodarstwo temu ze współwłaścicieli, na których zgodę wyrażą wszyscy współwłaściciele, a w braku takiej zgody – temu z nich, który je prowadzi lub stale w nim pracuje.

W ocenie Sądu, w realiach niniejszej sprawy oznacza to konieczność przyznania gospodarstwa rolnego uczestnikowi W. S.. Przeprowadzone

w sprawie dwie opinie biegłych jednoznacznie wskazały, że podział gospodarstwa sprzeczny byłby z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej. Wynika z nich, że podział gospodarstwa doprowadziłby do faktycznej jego likwidacji,

a w najlepszym wypadku – do wzrostu kosztów produkcji, a tym samym spadku opłacalności. Sąd podkreśli też, że już w rodzinie stron postanowione było, że to W. S., „chowany na dziedzica” pozostanie na gospodarstwie rodzinnym, w zamian za co jego siostry będą mogły wybrać sobie inną ścieżkę rozwoju zawodowego. Zdaniem Sądu podział gospodarstwa i wydzielenie działek dla wnioskodawczyni i uczestniczki D. K. byłby nie tylko sprzeczne z treścią art. 213-214 k.c., ale też pozbawiałby uczestnika podstaw egzystencji, zmuszając czy to do zmiany sposobu gospodarowania czy to nawet do poszukiwania nowych źródeł zarobku, co dla osoby w wieku uczestnika (63 lata) oraz przy braku innych kwalifikacji zawodowych, mogłoby stanowić realną trudność. Brak było uzasadnionych podstaw do tego, aby przyznać wnioskodawczyni oraz uczestniczce D. K. jakiegokolwiek części tego gospodarstwa, tym bardziej, że uczestnik deklarował możliwość spłaty – choć

w niepełnej wysokości oraz powołując się na pomoc swoich dzieci. Wnioskodawczyni i uczestniczka otrzymały już od rodziców w wyniku postępowania Ns 1120/90 nieruchomości, na których zbudowały dom. Nie ma powodu, aby przyznawać im dalsze działki, kosztem funkcjonowania gospodarstwa prowadzonego od lat przez uczestnika i stanowiącego podstawę jego egzystencji. Gospodarstwo to uczestnik prowadzi od 40 lat, a wnioskodawczyni i uczestniczka nie wykazywały zainteresowania pracą na roli.

Ustalając wymiar spłat należnych od uczestnika C. P. oraz D. K. Sąd miał na uwadze, że uczestnik wnosił o zasądzenie spłat w wysokości 1/4 ich wartości a wartość należnych spłat wynosi 165.672 zł. Stanowiska stron zawarte były zatem między kwotami 41.418 zł a 165.672 zł. Sąd stosując art. 216 § 2 k.c. uznał, że spłaty powinny należeć się w połowie rozbieżnych stanowisk, tj. wynosić po 100.000 zł. Okoliczności sprawy nie pozwalają bowiem na zasądzenie od uczestnika na rzecz uprawnionych spłat w pełnej wysokości. Z drugiej strony spłaty w kwotach po ok. 40.000 zł są zbyt niskie i stanowiłyby o pokrzywdzeniu D. K.

i C. P.. Sąd miał też na uwadze, że sam uczestnik deklarował możliwości uzyskania środków na spłatę: ma troje dzieci, które pracują, w tym za granicą oraz to, że wnioskodawczyni i uczestniczka otrzymały już część należną im z majątku po rodzicach: działki budowlane w R..

Sąd Rejonowy z uwagi na sytuację finansową uczestnika W. S. odroczył płatności spłaty na okres dwóch lat. Zdaniem Sądu, okres ten jest wystarczający do zebrania przez uczestnika funduszy potrzebnych do spłaty, w szczególności ewentualnego uzyskania kredytu pod zastaw gospodarstwa. Jednocześnie aby zabezpieczyć interes wierzycieli uczestnika z tytułu spłat, Sąd zgodnie z art. 212 § 3 k.c. ustanowił na nieruchomości uczestnika hipoteki kaucyjne.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 520 §1 k.c., przy czym o wydatkach także na podstawie art. 82 ust. 3 u.k.s.c., uznając, że niepokryte dotychczas wydatki powinni ponieść ci uczestnicy postępowania, którzy otrzymują z niego realną korzyść – według wartości ich udziałów (C. P. i D. K. po 1/6 części, a W. S. 4/6 części).

Powyższe postanowienie w zakresie pkt II - IV zaskarżyły apelacją wnioskodawczyni C. P. i uczestniczka D. K..

Apelujące zarzuciły:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 931 § 1 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. oraz naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na jego wynik, a to art. 684 k.p.c., a w konsekwencji błędne ustalenie stanu faktycznego co do udziałów W. S., C. P. i D. K., według których winien zostać dokonany dział spadku, poprzez ustalenie ich na 4/6, 1/6, i 1/6, podczas gdy prawidłowo winno być 2/4, 1/4, 1/4,

II. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na jego wynik, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a nadto dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, w szczególności poprzez przyjęcie, że opinie sporządzone przez biegłych sądowych rolników: S. N. i E. G. są jasne, rzetelne i wnikliwie, a nadto, że się wzajemnie uzupełniają, pomimo ich wzajemnych sprzeczności, braku ich wyjaśnienia przez Sąd, braku wskazania w nich jakie są zasady prawidłowej gospodarki rolnej, braku wskazania dochodowości przedmiotowego gospodarstwa rolnego,

III. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 1070 k.c. w zw. z art. 211 w zw. z art. 213 § 1 k.c. poprzez uznanie, że podział gospodarstwa rolnego w naturze byłby sprzeczny z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej,

IV. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na jego wynik oraz naruszenie prawa materialnego, a to art. 688 k.p.c. w zw. z art. 619 § 1 k.p.c. oraz w zw. z art. 216 § 2 k.p.c. poprzez:

a) brak ustalenia w postępowaniu obszaru i rodzaju nieruchomości stanowiących własność współwłaścicieli (między którymi dokonywany jest ostatecznie dział) i ich małżonków,

b) brak ustalenia przy ustalenia wysokości spłat: typu, wielkości i stanu gospodarstwa rolnego będącego przedmiotem działu spadku, a przede wszystkim brak wzięcia pod uwagę sytuacji osobistej i majątkowej spadkobierców uprawnionych do otrzymania spłaty,

c) obniżenie spłat ponad miarę, z pokrzywdzeniem apelujących, bez uwzględnienia przesłanek z art. 216 § 2 k.c. oraz błąd w ustaleniach faktycznych dotyczących przysporzeń majątkowych apelujących i powoływania się na nie bez podstawy prawnej,

d) błędną wykładnię oświadczeń woli stron zawartych w sprawie Ns 1120/90,

V. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 520 § 2 k.p.c. poprzez stosunkowe rozdzielanie kosztów, a nie włożenie obowiązku ich zwrotu na uczestnika W. S., choć interesy stron były sprzeczne.

Wskazując na te uchybienia apelujące wniosły o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez dokonanie działu spadku w naturze i przyznanie:

- W. S. nowo wydzielonej działki nr (...) oraz udziału w wysokości 1/2 części nieruchomości leśnej, składającej się z działki ewid. nr (...),

- C. P. nowo wydzielonych działek nr (...) oraz działek nr (...),

- D. K. działek nr (...),

oraz zasądzenie dopłat od uczestnika W. S. na rzecz uczestniczki D. K. w kwocie 99.680,50 zł oraz na rzecz wnioskodawczyni C. P. w kwocie 61.786,50 zł z tytułu wyrównania wartości otrzymanych udziałów i zabezpieczenie tych dopłat hipoteką kaucyjną na rzecz każdej z apelujących na nowo wydzielonej działce nr (...) do wysokości dopłat.

Względnie apelujące wniosły o zmianę pkt III zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie tytułem spłaty na rzecz apelujących kwot po 247.757,50 zł, płatnych w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie na wypadek opóźnienia w płatności oraz zmianę pkt IV poprzez ustanowienie na ich rzecz hipotek kaucyjnych w kwotach do 247.757,50 zł na nieruchomości objętej KW nr (...). W każdym przypadku apelujące domagały się zasądzenia od uczestnika W. S. na rzecz każdej z nich kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uczestniczka A. J. (1) wniosła o oddalenie apelacji, a także zasądzenie od apelujących na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uczestnik W. S. wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od apelujących na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik apelujących cofnął wnioski dowodowe zawarte w apelacji, za wyjątkiem dowodów z dokumentów dołączonych do apelacji. Dowody z tych dokumentów Sąd pominął, albowiem dotyczyły okoliczności niespornych lub nieistotnych dla rozstrzygnięcia.

Na rozprawie apelacyjnej uczestnicy działu zgodnie oświadczyli, że nie domagają się aktualizacji opinii szacunkowej biegłej A. J. (3) i szacunek przez nią dokonany uznają za aktualny.

Uczestniczka D. K. zmieniła wnioski apelacji i oświadczyła, że nie chce przyznania dla niej jakiegokolwiek działki a jedynie wnosi o zasądzenie od brata W. S. spłaty na jej rzecz w wysokości wskazanej w apelacji tj. w kwocie 247.757,50 zł. C. P. podtrzymała żądanie przyznania jej działek wskazanych w apelacji, ewentualnie zażądała spłaty w kwocie 247.757,50 zł. Z daleko posuniętej ostrożności procesowej – w przypadku niepodzielenia zarzutów apelacji i uznania, że spłaty winny być obniżone - obie apelujące wniosły o zasądzenie na ich rzecz spłat w minimalnej wysokości po 154 848,25 zł ( co ich zdaniem stanowi połowę spłat im należnych).

### **Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:**

Apelacja wnioskodawczyni C. P. i uczestniczki D. K. zasługuje na uwzględnienie częściowo.

Na wstępie należy stwierdzić, że dokonując kontroli instancyjnej Sąd Okręgowy nie stwierdził uchybień proceduralnych skutkujących nieważnością postępowania, a które sąd drugiej instancji jest zobowiązany uwzględnić z urzędu.

Sąd Okręgowy zasadniczo podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji, ponieważ wynikają z zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ocena prawna dokonana przez Sąd Rejonowy jest częściowo błędna, o czym poniżej.

Przechodząc do oceny zarzutów apelacji należy stwierdzić, że apelujące zasadnie zarzucają naruszenie art. 688 k.p.c. w zw. z art. 619 § 1 k.p.c. oraz w zw. z art. 216 § 2 k.p.c. poprzez brak ustalenia w postępowaniu obszaru i rodzaju nieruchomości stanowiących własność współwłaścicieli (między którymi dokonywany jest ostatecznie dział) i ich małżonków oraz brak ustalenia i wzięcia pod uwagę sytuacji osobistej i majątkowej spadkobierców uprawnionych do otrzymania spłaty.

Jak wynika z akt sprawy na ostatniej rozprawie Sąd Rejonowy przesłuchał jedynie wnioskodawcę, natomiast zaniechał przesłuchania apelujących, mimo, że były obecne. Uznając słuszność przedmiotowego zarzutu Sąd Okręgowy na rozprawie apelacyjnej wysłuchał informacyjnie apelujące i uczestnika W. S.. Przedmiotowe wysłuchanie nie ujawniło istotnych okoliczności spornych i dało podstawę do następujących dodatkowych ustaleń faktycznych:

C. P. jest rozwiedziona, ma pięciu dorosłych synów. Nie posiada gospodarstwa rolnego. Również jej synowie i były mąż nie posiadają żadnych gruntów rolnych. Wnioskodawczyni mieszka w domu należącym do byłego męża, utrzymuje się z zasiłku przedemerytalnego w kwocie 900 zł netto. Poza udziałem w spadku po matce nie ma innego majątku, nie posiada oszczędności, korzysta z pomocy synów. Działki o które wnosi w zasadzie nie są jej potrzebne na żaden konkretny cel. Jak podała tak długo czeka na spłatę od brata, że postanowiła przejąć w naturze część majątku, po to by go sprzedać i w ten sposób uzyskać spłatę.

C. P. nie ma już działki, którą otrzymała w wyniku częściowego działu spadku po ojcu.

Uczestniczka D. K. mieszka z mężem w R., ani ona, ani jej mąż ani żadne z dzieci nie posiada gruntów rolnych i nie zajmuje się rolnictwem. D. K. jest na emeryturze, która wynosi 1600 zł. Działka, którą uzyskała w wyniku częściowego działu spadku po ojcu aktualnie należy do jej syna, który prowadzi tam zakład wulkanizacyjny. Oprócz udziału w spadku po matce nie ma innego majątku. Aktualnie nie chce żadnej działki w naturze, z uwagi na narastający konflikt z bratem W..

W. S. ma czworo dorosłych dzieci. Razem z żoną i dziećmi mieszka na działce, którą otrzymał w darowiźnie od matki. Jeden z synów prowadzi zakład mechaniczny, pozostałe dzieci pracują czasowo za granicą. Dzieci uczestnika zadeklarowały mu pomoc w spłacie. Żona wnioskodawcy pobiera emeryturę w kwocie 1000 zł miesięcznie, wnioskodawca ma tylko dochody z gospodarstwa. W. S. nie zamierzał brać kredytu na spłaty ustalone przez Sąd

Rejonowy, ponieważ dzieci zadeklarowały pomoc finansową. Nie jest przygotowany na wyższe spłaty. Żadne z jego dzieci nie ma wykształcenia rolniczego, ale mają doświadczenie praktyczne.

Mając na uwadze dodatkowe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy stwierdził, że zasadnicze żądanie apelacji C. P., aby dokonać podziału działki (...) o pow. 3,29 ha na pięć działek a następnie przyznać na jej rzecz trzy z nich a także dodatkowo działki (...) nie zasługuje na uwzględnienie. Wnioskodawczyni nigdy nie zajmowała się rolnictwem i nie zamierza tego robić. Jej dążenie do przejęcia części gospodarstwa w naturze wynika tylko stąd, że chce uzyskać spłatę ze spadku, a skoro od lat nie może się na nią doczekać, to chce przejąć działki, tylko po to by je sprzedać. W ocenie Sądu Okręgowego żądanie takie nie może być uwzględnione, ponieważ gospodarstwo objęte wnioskiem od wielu lat stanowi całość gospodarczą z własnymi gruntami uczestnika W. S., który gospodarstwo to prowadzi, dba o nie i stanowi dla niego zasadnicze źródło dochodu a tzw. gospodarstwa rodzinne są pod ochroną prawa. Podstawowym przepisem w tej materii jest art. 23 Konstytucji RP, który do rzędu zasady ustrojowej podnosi miejsce rodzinnych gospodarstw rolnych, stanowiąc, że podstawą ustroju rolnego państwa jest gospodarstwo rodzinne. Definicję tego gospodarstwa zawierał art. 5 ust 1 ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego z 2003 r., stanowiąc, że gospodarstwem rodzinnym jest gospodarstwo rolne prowadzone przez rolnika indywidualnego, o obszarze nie większym niż 300 ha. Dla potrzeb cytowanej ustawy w art. 2 pkt 2 została ustanowiona definicja gospodarstwa rolnego; jest nim gospodarstwo rolne w rozumieniu kodeksu cywilnego o obszarze nie mniejszym niż 1 ha użytków rolnych. Ustawa ta nie zawiera jednak odrębnych od zasad ustanowionych w kodeksie przepisów o podziale i o zniesieniu współwłasności rodzinnych gospodarstw rolnych. W tej sytuacji w sprawach wszczętych przed 1 maja 2016 r. do zniesienia i podziału, którego przedmiotem jest rodzinne gospodarstwo rolne ma zastosowanie 213 k.c. w brzmieniu obowiązującym do wskazanej wyżej daty. ( por. art. 12 ustawy z 14 kwietnia 2016 r. o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw).

Jak podnosi się w doktrynie i orzecznictwie przy zniesieniu lub podziale takiego gospodarstwa sąd powinien, mając na uwadze dyrektywę art. 23 Konstytucji RP, kierować się zasadami doświadczenia życiowego przy ustalaniu, czy gospodarstwo będące przedmiotem postępowania stanowi podstawę utrzymania rodziny, która w nim mieszka i gospodaruje. Ocena ta powinna być wynikiem wnikliwego rozważenia, na tle stosunków miejscowych, wszechstronnych okoliczności dotyczących profilu prowadzonej gospodarki, technicznego wyposażenia gospodarstwa, obszaru i klasy gruntów oraz możliwych do osiągnięcia dochodów zdolnych do utrzymania pracującej na nim rodziny. Sprzeczność podziału z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej jest kategorią obiektywną, której ustalenie może nastąpić tylko w konkretnym stanie faktycznym. Sprzeczność zachodzi, gdy zasady racjonalnej gospodarki wynikające z przesłanek ekonomiki rolnictwa przemawiają przeciwko podziałowi, np. gdyby podział miał doprowadzić do całkowitej likwidacji działalności produkcyjnej gospodarstwa albo do jej zmniejszenia w tak znacznym stopniu, że osiągnięcie jego dochodowości na poziomie zapewniającym dostatecznie utrzymanie rolnikowi oraz jego rodzinie i pozwalającym na niezbędne inwestycje było niemożliwe. Niedopuszczalność podziału z powodu wspomnianej sprzeczności zachodziłaby w zasadzie także wtedy, gdyby wprowadzie podział fizyczny był obiektywnie możliwy, ale w konkretnych okolicznościach musiałby prowadzić do przyznania części gospodarstwa rolnego współwłaścicielowi mieszkającemu poza tym gospodarstwem i zajmującemu się pracą poza rolnictwem oraz niemającemu kwalifikacji do prowadzenia gospodarstwa rolnego ani niezamierzającemu zająć się rolnictwem. W wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie o dział spadku obejmującego gospodarstwo rolne, zawartych w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 15 grudnia 1969 r., III CZP 12/69, OSNCP 1970, nr 3, poz. 39, Sąd Najwyższy wskazał na inne przeciwwskazania do podziału gospodarstwa rolnego, które - w obecnych warunkach - zachowały aktualność. Sąd Najwyższy stwierdził: "Z punktu widzenia jakości i konfiguracji użytków rolnych wymaga rozważenia celowość podziału w naturze wtedy, gdy rodzaj użytków lub niska jakość gleby nie dają gwarancji prowadzenia, na wydzielonej współwłaścicielowi działce produkcyjnej, samodzielnej i mającej perspektywy dalszego rozwoju zorganizowanej jednostki gospodarczej. Zasada ta dotyczy zarówno sytuacji, gdy gospodarczo nieżywotna jednostka miałaby powstać w całości z wydzielenia gruntów z gospodarstwa, jak i takiej sytuacji, gdy wydzielone z gospodarstwa grunty miałyby stanowić uzupełnienie posiadanych już odrębnych gruntów współwłaściciela. W takich to sytuacjach szczególnych należałoby zaniechać podziału gospodarstwa w razie ustalenia, że tylko przyznanie go w całości jednemu współwłaścicielowi zapewni w ostatecznym wyniku



samodzielność i żywotność gospodarstwa, a tym samym lepsze efekty gospodarcze oraz wyższą produkcję, niż miałyby to miejsce w razie podziału, a nadto że zaniechanie podziału nie naruszy żywotnych interesów bytowych pozostałych współwłaścicieli. Stosownie do konkretnych okoliczności może okazać się wskazane odstępienie od podziału w naturze wtedy, gdy ze względu na konfigurację objętego działem gospodarstwa w razie jego podziału powstałyby istotne przeszkody w stosowaniu prawidłowej agrotechniki". W szczególnych sytuacjach (gdy gospodarstwo nie ma zdolności do samodzielnej produkcji towarowej, a rodzaj użytków nie stwarza perspektywy jej uzyskania w przyszłości) podział fizyczny gospodarstwa rolnego, w rozumieniu art. 213 k.c., polegać może na jego likwidacji przez wydzielenie współwłaścicielom (współspadkobiercom) działek z przeznaczeniem na uzupełnienie posiadanych już odrębnych gruntów współwłaścicieli (współspadkobierców, ewentualnie ich następców) - por. postanowienie SN z dnia 3 września 1997 r., I CKN 344/97, LEX nr 50524.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy analizował możliwość podziału gospodarstwa w oparciu o odrębne opinie dwóch biegłych rolników. Faktem jest, że w pierwszej opinii biegłego N. pojawiło się stwierdzenie, że część gruntów może być odłączona, niemniej jednak w opinii uzupełniającej z przedmiotowego wniosku biegły wycofał się. Biegły podkreślał, że uczestnik prowadzi hodowlę bydła i nie jest możliwy podział gospodarstwa bez szkody dla istniejącej produkcji rolnej. Podobne wnioski wypływają z opinii biegłej E. G.. Biegła G. wyraźnie stwierdziła, że podział gospodarstwa nie jest celowy, jeśli nie będzie służył powiększeniu innego gospodarstwa (por. 17 minuta rozprawy w dniu 12 maja 2017 r.). Podała, że przedmiotowe gospodarstwo wraz z własnymi gruntami uczestnika zapewnia mu podstawę egzystencji, choć na niskim poziomie. Podała, że gospodarstwo to pozwala na produkcję bydła – również na sprzedaż. Biegła podkreślała, że jest to tzw. gospodarstwo ekstensywne, a wartość takiego gospodarstwa należy oceniać inną miarą, nie tylko przez pryzmat wysokości możliwych dochodów (por. przykład z gospodarstwem ekologicznym wskazany w ramach opinii ustnej na rozprawie 12 maja 2017 r.). Faktem jest, że biegła dopuściła podział gospodarstwa za zgodą uczestnika – niemniej jednak z zeznań biegłej wynika wyraźnie, że stanowisko to wynikało z dostrzeżonego przez biegłą problemu wysokich spłat z gospodarstwa i było efektem postulatu o zawarcie porozumienia działowego. Istotne jest to, że biegła podkreślała, że gospodarstwo nie jest duże i jego uszczuplenie obniży możliwości hodowli i w konsekwencji obniży jego wartość. Obaj biegli zgodnie podali, że przy hodowli ekstensywnej dla utrzymania jednej sztuki bydła potrzeba około 1 ha ziemi. Stwierdzenie to wymaga wiadomości specjalnych i kwestionowanie tej części opinii przez apelujące jest nieskuteczne. Podsumowując należy stwierdzić, że zasadnicze wnioski opinii obu biegłych rolników są zbieżne i dają podstawę do ustalenia, że podział gospodarstwa w okolicznościach sprawy byłby sprzeczny z zasadami prawidłowej produkcji rolnej. Wnioski te są zasadne tym bardziej, że żadna z apelujących nie posiada gruntów rolnych, nie zajmuje się rolnictwem i nie zamierza się nim zajmować. Z kolei wnioskodawca prowadzi gospodarstwo od wielu lat, dba o nie, dysponuje sprzętem rolniczym, a dochody z hodowli bydła stanowią dla niego zasadniczy dochód. W tych okolicznościach podział gospodarstwa nie tylko naruszałby zasady prawidłowej gospodarki rolnej, ale także byłby sprzeczny z zasadami współżycia społecznego.

Jako zasadne częściowo oceniono zarzuty apelacji dotyczące ustalenia wysokości spłat i zakresu ich obniżenia. Przed szczegółowym odniesieniem się do tego zarzutu należy jednakże stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo zastosował przepisy art. 1039 i następne k.c. o zaliczeniu darowizn. Przede wszystkim Sąd Rejonowy przeoczył, że darowizny dokonywała jedynie matka stron H. S. po śmierci K. S. a nie oboje spadkodawców. Poza tym Sąd Rejonowy bezpodstawnie dokonywał obliczeń sched spadkowych z zastosowaniem udziałów w nieruchomości wynikających z dziedziczenia po obojgu spadkodawcach, zamiast przy zastosowaniu udziałów wynikających z dziedziczenia spadku po H. S.. Prawidłowe rozliczenie darowizn wymaga odniesienia do wartości spadku wyłącznie po H. S. oraz udziałów w spadku wynikających z postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po niej. Według tego postanowienia spadek nabyły wszystkie dzieci w częściach równych. Skoro pierwotnie gospodarstwo rolne należało do K. i H. S. a spadek po K. S. w zakresie obejmującym gospodarstwo rolne nabyła żona H. i syn W. po 1/2 części, to spadek po H. obejmuje 3/4 części całego gospodarstwa. Wartość spadku po H. wynosi więc 507 732 zł. Po doliczeniu darowizn na rzecz uczestnika W. S., A. J. (1) i B. B. (wynoszących łącznie 1 080 275 zł) wartość spadku z darowiznami wynosi 1 588 007 zł. Udział każdego ze spadkobierców wynosi 1/5 części, co wartościowo stanowi kwotę 317 601,40 zł. Jest to kwota mniejsza niż wartość darowizny dla A. J. (1), dlatego ww. nie uczestniczy w podziale. Po eliminacji darowizny na rzecz A. J. (1) i jej osoby z działu spadku, suma wartości schedy po H. S. i darowizn dla uczestnika W. S. i B. B. wynosi 1 077

193 zł. Na każdego z uczestników działu przypada  $\frac{1}{4}$  część, co stanowi kwotę 269 298 zł. Jest to mniej niż darowizna dla W. S., a więc ww. uczestnik nie powinien uczestniczyć w dziale spadku po matce, albowiem został zaspokojony w formie darowizny. Po wyeliminowaniu darowizny dla uczestnika i jego osoby z działu spadku, wartość schedy po H. S. i darowizny dla B. B. wynosi 763 139 zł. Kwotę tę należy podzielić przez 3 ( tj. trzech pozostałych spadkobierców ) i na każdego przypada wartość 254 379 zł. Jest to mniej niż otrzymała B. B. w darowiznie a więc i ona winna być pominięta przy dziale spadku po H. S.. W konsekwencji spadek po H. S. winien przyspaść apelującym i na każdą z nich przypada wartość 253 866 zł. (  $507\,732 : 2 = 253\,866$  zł).

Fakt, że spadek po H. S. z uwagi na rozliczenie darowizn w dziale spadku winien przyspaść apelującym nie oznacza, że W. S. nie może domagać się przyznania całości gospodarstwa na jego rzecz. Ww. jest bowiem także współwłaścicielem tego gospodarstwa na mocy dziedziczenia spadku po ojcu. Dział spadku to zarazem zniesienie współwłasności i w pełni znajdują zastosowanie przepisy art. 212-218 k.c. a to na mocy art. 1070 k.c. Kwestia sprzeczności podziału gospodarstwa z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej została omówiona powyżej. Zgodnie z art. 214 §1 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed 1 maja 2016 r. w razie braku zgody wszystkich współwłaścicieli, sąd przyzna gospodarstwo rolne temu z nich, który je prowadzi lub stale w nim pracuje, chyba że interes społeczno-gospodarczy przemawia za wyborem innego współwłaściciela. W niniejszej sprawie jedynie W. S. prowadzi spadkowe gospodarstwo i przy braku zgody współspadkobierców jest uprawniony do jego przejęcia. Spadkowe gospodarstwo jest położone na terenie Miasta R., co decyduje o jego wysokiej wartości rynkowej. Wartość ta nie jest adekwatna do dochodowości gospodarstwa ustalonej w oparciu o to, ile sztuk bydła można na nim wyhodować. Wysoka wartość rynkowa gruntów z jednej strony utrudnia dokonanie spłat z gospodarstwa, z drugiej jednak daje potencjał gospodarczy i ekonomiczny dla przyszłego właściciela. Oczywiście jest, że osoba, która musi dokonać spłaty jest w gorszej sytuacji niż osoba uprawniona do spłat, ponieważ musi w krótkim czasie wygospodarować znaczne środki finansowe. Zaciągnięcie kredytu w banku jest oczywiście możliwe, niemniej jednak wiąże się z bardzo dużymi kosztami. W niniejszej sprawie W. S. od początku wnosił o obniżenie spłat. Wniosek ten zasadniczo zasługuje na uwzględnienie, ponieważ jak wynika z opinii biegłych rolników dochodowość gospodarstwa spadkowego jest niska. Jest to gospodarstwo o średniej efektywności, rodzaj i ilość użytków w zasadzi pozwala jedynie na hodowlę bydła. Jak już wyżej stwierdzono położenie gospodarstwa na terenie Miasta R. wpływa zwyżkowo na rynkową wartość gruntów, co utrudnia dokonanie spłat. Istnienie tych trudności jest oczywiste i w zasadzie niesporne. Gdyby było inaczej to dział spadku zostałby już dawno przeprowadzony. Jak wynika z akt sprawy W. S. może aktualnie liczyć na pomoc swoich dzieci, które usamodzielnili się i zarobkują, w tym troje pracuje za granicą.

Ustalając wartość obniżenia spłaty należy uwzględniać nie tylko sytuację osoby zobowiązanej do spłaty, ale także sytuację osób uprawnionych do jej otrzymania. Na korzyść apelujących przemawia fakt, że nie otrzymali żadnych darowizn od matki i schedy po niej winna im przyspaść w całości. Działki jakie apelujące otrzymały z tytułu częściowego działu spadku po ojcu z kolei były niewielkie i nie stanowiły istotnego przysporzenia. D. K. otrzymała działkę o pow.  $628\text{ m}^2$  a C. P. działkę o pow.  $324\text{ m}^2$ . Jak wynika z opinii biegłej J. części budowlane działek objętych podziałem a także działka siedliskowa wnioskodawcy nie przekraczają ceny 50 zł za metr kwadratowy. Licząc wartość działek uzyskanych przez apelujące w wyniku częściowego działu spadku po cenie 50 zł za  $\text{m}^2$  wartość działki D. K. wyniosłaby 31 400 zł a wartość działki C. P. zaledwie 16 200 zł. Są to wartości nieporównywalne do przysporzeń, jakie otrzymali od matki W. S., A. J. (1) i B. B.. Bardzo istotne jest to, że obie apelujące nie mają wysokich dochodów ani oszczędności. Od wielu lat nie czerpią żadnych korzyści ze spadkowego gospodarstwa i bezskutecznie oczekują na podział majątku i spłatę. Skoro uczestnik W. S. w odpowiedzi na apelację podtrzymał wolę przejęcia całości gospodarstwa to znaczy, że liczy się z możliwością konieczności zapłaty wyższych spłat, niż ustalił Sąd Rejonowy. Uwzględniając całokształt opisanych wyżej okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że obniżenie spłat należnych od W. S. dla apelujących znajduje uzasadnienie, niemniej jednak graniczną kwotą obniżenia jest 160 000 zł, co stanowi około  $\frac{2}{3}$  należnej spłaty. Dalsze obniżenie stanowiłoby bezzasadne i niesprawiedliwe pozbawienie apelujących części spadku.

W ocenie Sądu Okręgowego nie zasługiwał na uwzględnienie wniosek apelujących, aby należne im spłaty zasądzić w jednej kwocie płatnej w ciągu sześciu miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia. Jak już wyżej wspomniano koszty kredytu bankowego są bardzo wysokie i jego zaciągnięcie stanowi ostateczność. Skoro wnioskodawca ma czworo dzieci

i wszystkie pracują, to jest szansa na to, że uzyska od nich pomoc finansową. Apelujące od dawna czekają na spłatę i wydaje się, że mogą jeszcze jakiś czas poczekać. W sytuacji, gdy ustalone przez Sąd raty będą wysokie i płatne w stosunkowo krótkim czasie to interesy apelujących nie będą naruszone.

Ustalając wysokość i częstotliwość rat Sąd Okręgowy zastosował art. 216 §3 k.c. i uwzględnił, że uczestnik nie składał apelacji od orzeczenia Sądu Rejonowego a zatem godził się na spłatę 200 000 zł w ciągu roku dwóch lat. Od czasu wydania orzeczenia przez Sąd Rejonowy minął już rok, a zatem uczestnik winien być już przygotowany na spłatę pierwszych 100 000 zł dla każdej z apelujących do końca marca 2020 r. Na zgromadzenie środków na spłatę dodatkowych 60 000 zł dla każdej z apelujących Sąd Okręgowy dał uczestnikowi dodatkowy rok czasu. W ocenie Sądu termin ten jest wystarczający dla poczynienia oszczędności przez uczestnika i członków jego rodziny, którzy zadeklarowali pomoc w spłacie. Warto dodać, że W. S. jako właściciel gospodarstwa spadkowego powinien postarać się o dopłaty dla rolników ze środków UE, które w przypadku hodowli bydła są wyższe niż w przypadku upraw rolnych. Dopłaty te polepszą sytuację materialną uczestnika i ułatwią dokonanie spłat.

Jako bezzasadny oceniono wniosek apelujących, aby całością kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego został obciążony uczestnik W. S.. Postępowanie o dział spadku toczyło się także w interesie apelujących i nie ma uzasadnienia, aby nie ponosiły żadnych kosztów sądowych.

Mając powyższe na uwadze na zasadzie art. 386 §1 k.p.c. w związku z art. 13 §2 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt 1. sentencji.

W punkcie 2 orzeczono na zasadzie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 §2 k.p.c.

W pkt 3. orzeczono na zasadzie art. 520 §1 k.p.c.

(...)

ref. (...)